

# Jarosław i Marcin Szeja awansowali na pierwszą pozycję w klasyfikacji Grupy N

Data publikacji: 24.10.2016 12:45

Mimo, że od ostatniej rundy Mistrzostw Czech minęło już prawie trzy tygodnie, to okazuje się, że to dla GK Forge Rally Team jeszcze nie koniec emocji. Jarosław i Marcin Szeja awansowali na pierwszą pozycję w klasyfikacji Grupy N. Stało się tak po ponownym podliczeniu wyników 225 punktów, jakie zdobyła polska załoga to o 12 więcej od dotychczasowych liderów Martina Brezika i Marka Omelki. Drugi pełny sezon w czeskich rajdach, przyniósł zespołowi Mistrzostwo Czech w Grupie N.

□

*- Nie będę ukrywał, że jestem mocno zaskoczony tym, co się stało. Wiedzieliśmy, że analizowane są pewne odstępstwa od regulaminu i wyniki Rajdu Barum czekają na ostateczne zatwierdzenie, ale nie spodziewaliśmy się, że sytuacja przybierze taki obrót. Martin Brezik i Marek Omelka, którzy zajęli drugie miejsce w Rajdzie Barum, zostali ostatecznie wykluczeni i stracili punkty za piątą rundę. Ciężka praca całego zespołu pozwoliła sięgnąć nam po piękne zwycięstwo w Zlinie. Był to nasz życiowy wynik i punkt zwrotny sezonu, a w aktualnej sytuacji tamto pierwsze miejsce staje się jeszcze cenniejsze* - komentuje Jarosław Szeja.

*- To nietypowa sytuacja, ale z naszej strony, zrobiliśmy wszystko, żeby osiągnąć jak najlepszy wynik. Ciężko pracowaliśmy na każdy ze zgromadzonych punktów, które teraz dają nam Mistrzostwo. Jest to wymarzony koniec naprawdę trudnego sezonu. To potwierdza, że mimo problemów, zawsze warto walczyć do końca* - dodaje rajdowiec.

*- Korzystając z okazji, jaką dał nam los, chciałbym jeszcze raz wszystkim podziękować za wspólny wysiłek. Za ciężką pracę całemu zespołowi, za mocno zaciśnięte kciuki wiernym kibicom, a firmom GK FORGE - obróbka plastyczna metali, ROTO, DARMA, DECO-CAR, EUROGOLD, MINIMAX, VIRALSEED POKRYCIA DACHOWE PNIOK SYLWESTER, MOTOWIZJA i OX.PL, za ogromne wsparcie i zaufanie* - podkreśla Jarosław Szeja.

mat.pras./red.